

# PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 264 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, poniedziałek, 18 listopada 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a państwa bałtyckie. — Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce.

## Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

### POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Izwiestja 13.XI.*, streszczając wywiad, udzielony pismom ryskim przez nac. Hołowko, oświadczają, iż treść tego wywiadu, o ile oświadczenie Hołowki zostało wiernie oddane przez prasę, zrzuca zasłonę z posunięcia polityki polskiej w stosunku do Litwy. Polska chce się prawdopodobnie przekonać jakie jest rzeczywiste stanowisko nowego rządu litewskiego w stosunku do niej. Rząd litewski ma obecnie możność wypowiedzenia się w tej kwestji. Nacz. Hołowko obrał Rygę za teren swej akcji nie przypadkowo, lecz dlatego, iż wpływ Polski w Rydze utrwalił się przy obecnym rządzie łotewskim tak dalece, iż Łotwa występuje w roli agenta Polski i usiłuje wpłynąć na stanowisko Litwy w sporze polsko-litewskim. Tego rodzaju polityka Łotwy ułatwia pracę nac. Hołowce i wszystkim innym militarystom polskim. Wszystko to stwarza ponownie naprężoną sytuację nad Bałtykiem i utrudnia utrwalenie pokojowych stosunków w Europie Wschodniej.

### POLSKA A NIEMCY.

*Izwiestja 13.XI.* w depeszy z Warszawy (Bratina) donoszą, iż podpisania „małego” traktatu handlowego między Polską a Niemcami należy oczekiwać w końcu bieżącego tygodnia. Porozumienie już nastąpiło i rokowania dotyczą finalizacji pewnych szczegółów technicznych. Do traktatu dołączony będzie tajny protokół, dotyczący koncesyj eksportowych, jakie Polska uzyska po zawarciu traktatu. Korespondent notuje pogłoskę, według której amb. Laroche współdziała w sprawie osiągnięcia porozumienia polsko-niemieckiego.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Izwiestja 15.XI.* donoszą, iż poseł Mackiewicz pozwolił sobie na oświadczenie w „Słowie” wileńskim, iż sprawa wprowadzenia zmian do konstytucji została rozstrzygnięta i pozostaje do rozstrzygnięcia kwestja terminu ogłoszenia nowej ustawy konstytucyjnej. Oświadczenie to stanowi, zdaniem pisma, dowód, iż konserwatyści polscy dążą do zamachu stanu. Sytuacja polityczna w Polsce zostanie wyjaśniona w dniu 5.XII, gdyż w dniu tym upływa termin odroczenia sesji Sejmu.

*Izwiestja 15.XI.* w korespondencji z Warszawy (Bratina) donoszą, iż sytuacja polityczna w Polsce wymaga od rządu poczynienia kroków gwoździ rozstrzygnięcia zagadnień, stworzonych przez „repetycję generalną zamachu stanu”, jak korespondent nazywa odroczenie sesji Sejmu. W kołach politycznych istnieją rozmaite przewidywania co do taktyki, jaką rząd obieże; wszyscy jednak uznają, że sytuacja jest niezwykle skomplikowana i naprężona. Rząd nie powziął prawdopodobnie żadnej decyzji, gdyż obecnie toczy się walka o wpływy. Konserwatyści „grupy pułkowników” domagają się rozwiązania Sejmu i wprowadzenia zmian do konstytucji drogą ogłoszenia dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. Jest to — zdaniem wymienionych kół — droga ryzykowna, lecz prowadząca do utrwalenia dyktatury faszystowskiej. Z innej strony wysuwany jest projekt rozwiązania Sejmu i dokonania nowych wyborów w warunkach ucisku administracyjnego. Nieliczni zwolennicy tego planu twierdzą, iż partje opozycyjne nie posiadają środków materialnych, potrzebnych dla udziału w wyborach, oraz oświadczają, że wpływ administracji przesądza wyniki wyborów. Wreszcie zwolennicy trzeciego kierunku propagują „powrót do systemu Bartla”, czyli dymisję premiera Świtalskiego i nominację nowego premiera, któryby się liczył z koniecznością współpracy z Sejmem. Wszystkie te projekty i pogłoski składają się na obraz obostrzonej sytuacji politycznej. W kołach opozycji istnieje obawa, iż rząd zdecyduje się na zamach stanu, równocześnie jednak rozpowszechniane są pogłoski o dymisji premiera Świtalskiego, o zastąpieniu go przez gen. Sosnkowskiego lub min. Patka i t. p. Ogłoszony przez prasę opozycyjną wywiad z marsz. Daszyńskim stanowi, zdaniem korespondenta, próbę złagodzenia sytuacji.

*Prawda 15.XI.* donosząc o ogłoszeniu „Uwag” Najwyższej Izby Kontroli Państwa, oświadcza w komentarzu do tego doniesienia, iż „Uwagi” te zrzucają światło na stosunki, panujące w państwach burżuazyjnych. Urzędnicy z Najwyższej Izby Kontroli Państwa nie zmuszą, oczywiście „pułkowników” do zatamowania wydatków i „pułkownicy” wydatkować będą nadal pieniądze skarbowe na przygotowania przeciwno Z. S. R. R.



